

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9930,Szef-BBN-o-wsparciu-Ukrainy.html>

07.08.2024, 23:40

07.07.2024

Szef BBN o wsparciu Ukrainy

Szczyt NATO w Waszyngtonie prawdopodobnie przyniesie deklaracje dotyczące wzmocnienia sojuszniczej pomocy Ukrainie, także przez ośrodek NATO - Ukraina powstający w Bydgoszczy - spodziewa się szef Biura Bezpieczeństwa narodowego Jacek Siewiera.

Szef BBN powiedział, że jak na każdym szczycie tak i tym razem będą omawiane kwestie kluczowe z punktu widzenia bezpieczeństwa. "Nie ulega wątpliwości, że głównym kierunkiem zagrożenia jest kierunek wschodni" – podkreślił. Wskazał też na "aktywność hybrydową z terytorium Białorusi" i toczoną przez Federację Rosyjską wojnę przeciw Ukrainie.

"Jeśli chodzi o szczegóły dotyczące postanowień, spodziewamy się wzmocnienia pomocy sojuszniczej dla walczącej Ukrainy pod postacią pewnych zmian organizacyjnych, przejęcia pewnej odpowiedzialności za zadania wykonywane przez Sojusz Północnoatlantycki w ramach pomocy walczącej Ukrainie, a także przejęcia zadań związanych z transformacją ukraińskiej armii przez centrum edukacji, analiz i szkolenia w Bydgoszczy" – dodał.

Według szefa BBN można oczekiwać także "doprecyzowań względem planów regionalnych, przygotowania działań na terytorium Rzeczypospolitej" i innych państw członkowskich wschodniej flanki. "To plan osiągalny w ramach utrzymania jedności członków Sojuszu Północnoatlantyckiego" – ocenił.

Zwrócił uwagę, że fragmenty deklaracji końcowej, które mogą szerzej opisywać stanowisko wobec Rosji, będą rozwinięciem ustaleń szczytów z poprzednich lat, które "jasno wskazały, że głównym przeciwnikiem i zagrożeniem jest Federacja Rosyjska".

Siewiera zaznaczył, że wśród priorytetów prezydenta jest "kwestia pozyskania dla Polski właściwych stanowisk decyzyjnych w Sojuszu Północnoatlantyckim". "Zarówno na poziomie politycznym - tutaj sukcesów jak dotąd nie ma ze względu na dość niescentralizowaną, prowadzoną bez konsultacji politykę - jak i jeśli chodzi o dowództwa. Tutaj są konkretne wyzwania i konkretne argumenty, które przemawiają za tym, by to właśnie Polska przejęła odpowiedzialność za kluczowe szczeble decyzyjne w Sojuszu Północnoatlantyckim" – powiedział.

Według ministra, Polska powinna zabiegać o stanowisko dowódcy Sojuszniczego Dowództwa Sił Połączonych (JFC) w holenderskim Brunssum. Zapewnił, że "wielu sojuszników widzi potrzebę większej reprezentacji wschodniej flanki" na stanowiskach dowódczych w NATO, ze względu na znajomość przez jej przedstawicieli terenu i zasobów, jakimi Sojusz i państwa członkowskie tu dysponują. Zwrócił uwagę, że proponowane w prezydenckim projekcie reformy systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi Dowództwo Połączonych Sił podległe szefowi Sztabu Generalnego byłoby odpowiednikiem JFC na poziomie krajowym i ułatwiłoby współpracę tych struktur.

Przypadający na 75-lecie powołania Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego szczyt odbędzie się 9-11 lipca w Waszyngtonie.(PAP)

[Tweetnij](#)